

Dramaty z Bośni i Hercegowiny

Tytuł książki odwołuje się do jednego z dramatów zawartych w antologii i ma wydźwięk metaforyczny. „Obudź mnie, gdy to się skończy” oznacza nadzieję na początek czegoś nowego i lepszego w świecie bohaterów i w takim znaczeniu pojawia się jako wiodący motyw we wszystkich dramatach wchodzących w skład publikowanej antologii.

Prezentowany zbiór zawiera najbardziej popularne w Bośni i Hercegowinie teksty dramatyczne autorów należących do średniej i młodej generacji twórców takich jak: LEJLA KALAMUJIĆ (ur. 1980), DARIO BEVANDA (ur. 1985), MIRZA SKENDERAGIĆ (ur. 1986), TANJA ŠLJIVAR (ur. 1988), ADNAN LUGONIĆ (ur. 1988), BORIS LALIĆ (ur. 1988), NEJRA BABIĆ (ur. 1989), NEDŽMA ČIZMO (ur. 1996). Mimo tego, że wszyscy autorzy należą do pokolenia przejściowego, urodzonego jeszcze w czasie istnienia Jugosławii lub zaraz po jej rozpadzie, dawny projekt polityczny i jego burzliwy upadek pamiętają słabo albo w ogóle, natomiast odczuwają określone konsekwencje tych wydarzeń, co znajduje wyrazne odzwierciedlenie w ich twórczości. Warto przy tym podkreślić, że jest to twórczość dobrze znana zarówno w Bośni i Hercegowinie, jak i za granicą oraz wielokrotnie nagradzana na konkursach literackich i festiwalach teatralnych.

12 grudnia o godz. 17 odbędzie się spotkanie online zorganizowane przez: Fundację Instytut Teatralny im. Mieczysława Hertza, Teatr Nowy im. Kazimierza Dejmka w Łodzi oraz Mazowiecki Instytut Kultury w Warszawie, które będzie poświęcone książce pt. „ Obudź mnie, gdy to się skończy. Wybór nowych dramatów z Bośni i Hercegowiny

W pierwszej części spotkania zostanie zaprezentowane czytanie performatywne utworu otwierającego antologię dramatów z Bośni i Hercegowiny pt. „ Śmierć wędrowniej handlarki. Monolog dla Europy” Tanji Šljivar, które odbędzie się na scenie Teatru Nowego im. Kazimierza Dejmka w Łodzi. W wydarzeniu wezmą udział: aktorka Dominika Licha oraz muzycy Tadeusz Kulas i Jakub Jung pod opieką artystyczną Jacka Orłowskiego.

W drugiej części spotkania odbędzie się dyskusja panelowa z udziałem autorek wstępu do książki i tłumaczek kilku prezentowanych w niej dramatów: prof. Magdaleny Koch oraz Tanja Šljivar z dr Gabrieli Abrasowicz. Do udziału w rozmowie została zaproszona także Tanja oraz przedstawiciele współwydawców książki: dyrektor Mazowieckiego Instytutu Kultury w Warszawie Magdalena Ulejczyk oraz dyrektor festiwalu teatralnego MESS w Sarajewie Nihad Kresevljaković. Rozmowę poprowadzi prezes Instytutu Teatralnego im. Mieczysława Hertza Jacek Orłowski.

Wydarzenie będzie transmitowane na Facebooku na stronach organizatorów spotkania: Fundacji Instytutu Teatralnego im. Mieczysława Hertza, Teatru Nowego im. Kazimierza Dejmka w Łodzi oraz Mazowieckiego Instytutu Kultury w Warszawie.

W książce znajdą się następujące utwory:

Obudź mnie, gdy to się skończy (Probudi me kad završi) - Mirza Skenderagić

Mirza Skenderagić został w 2016 roku laureatem głównej nagrody w konkursie na najlepszy współczesny dramat zaangażowany pisany w języku serbskim, chorwackim, bośniackim albo

czarnogórskim organizowany przez Fundację Hartefakt w Belgradzie - właśnie za ten tekst.

W opisywanym w dramacie mieszkaniu nie ma współczesnej technologii. Żadnych komputerów, komórek i tak dalej. Tylko stary magnetofon. I kasety VHS z filmem „Bitwa na Neretwie”. Nikt z nich nie widział już dawno słońca, tylko gdzieś w pobliżu przelatuje jaskółka, ale i ona jest coraz cichsza. Młodzi uczą się z magnetofonu nagranych przez Ojca lekcji:

K to pierwsza i najważniejsza litera alfabetu. Komunizm to pierwsze i najważniejsze słowo. Komunizm to określenie mieszkanki gazów, które tworzą atmosferę okołoziemską. To jeden z podstawowych warunków życia. Zwierzęta i ludzie oddychają Komunizmem, roślinom też jest on potrzebny do fotosyntezy. Bez Komunizmu życie nie byłoby możliwe.

Na tej samej zasadzie mowa jest potem o socjalizmie, ale może wspomnijmy tu jeszcze o tym, czym jest partia (pisana, oczywiście, wielką literą „p”):

Partia jest okresem w życiu człowieka, w którym dotąd niedojrzali chłopcy i dziewczynki przechodzą zmiany. Rezultatem tych zmian jest ciało seksualnie zdolne do reprodukcji, a więc do fizycznego dojrzewania, a Jugosławia to schron, budowla albo struktura przeznaczona do tego, by mieszkali w niej ludzie. W Jugosławii zawsze żyją szczęśliwe rodziny.

Autor z dużą dozą humoru, ironii, absurdu potrafi mówić o tym, czego doświadczył jako dziecko.

Walizka zbyt czerwona, żeby mogła być walizką (Kofer previše crven da bi bio kofer) - Nejra Babić

Historia o poszukiwaniu lepszych perspektyw na życie w magicznym „gdzieśtamdalekostąd”. Narrator snuje fantastyczną opowieść o powstaniu walizki i jej pomysłodawcy - norweskim kolekcjonerze. Akcja rozpoczyna się jednak w Sarajewie w 1993 roku podczas bombardowania. W ciasnym mieszkaniu całe zamieszanie muszą przeczeekać przedstawiciele najstarszej, średniej i najmłodszej generacji. Wnuki chciałyby opuścić jak najszybciej ojczyznę, ale lotnisko jest zablokowane i wstrzymany jest na nim jakikolwiek ruch. Nie ma też walizek. Poprzedni lokatorzy nie zdążyli zabrać ze sobą niezwyklej czerwonej walizki. Pojawia się ona w kolejnej scenie z 1997 roku, kiedy mieszkańcy Sarajewa planują wakacje nad morzem, ale tak naprawdę marzą o tym, żeby wyjechać jeszcze dalej, najlepiej do Norwegii. I nigdy nie wracać.

Po prawie piętnastu latach na chorwackim wybrzeżu spotykają się dwie młode kobiety - jedna z małą, czerwoną walizką znaną w sarajewskim mieszkaniu - według niej zbyt czerwoną, żeby była zwykłą walizką i druga, która opowiada o stracie z okresu wojny - właśnie o takiej walizce pozostawionej w czasie ucieczki z mieszkania.

Autorka zaznacza, że każdy odbiorca może dopisać do tej historii własną, osobistą scenę związaną z doświadczeniem opuszczenia domu rodzinnego, podróży lub niemożności opuszczenia danego miejsca oraz ze związanymi z tym rozczarowaniami i niespodziankami.

Ludojadka albo jak zabiłam swoją rodzinę (Ljudožderka ili kako sam ubila svoju porodicu) - Lejla Kalamujić

Lejla Kalamujić nie jest pierwszą autorką, która pisze o wojnie i rozpadzie Jugosławii. Czym zatem wyróżnia się jej propozycja artystyczna na tle innych retrospektywnych i obrachunkowych ujęć?

Próba przedstawienia losów rodziny z Bośni i Hercegowiny sprzężonych z przemianami politycznymi jest dość specyficznym trybem prezentacji. Decyduje o tym zastosowanie perspektywy dorastającej dziewczynki, ale też elementy humorystyczne, ironiczny dystans, ciekawa poetyka oraz poruszenie kwestii LGBTI. Obok „klasycznych” problemów towarzyszących konfliktowi zbrojnemu, takich jak utrata poczucia bezpieczeństwa, domu, tożsamości oraz śmierć, w utworze pojawia się motyw „ludożerstwa” – (auto)destrukcyjnej mocy, którą została obciążona główna bohaterka.

W najbliższym otoczeniu centralnej postaci, imienniczki autorki – Lejli, pojawiają się jej babcie i dziadkowie, Safeta i Nedžad (rodzice matki) oraz Brana i Boro (rodzice ojca). Są oni, podobnie jak matka i ojciec, przede wszystkim wspomnieniami, fragmentami i symbolami nieobecności. Na końcu, jak uprzedza Kalamujić, „i tak nie będzie nikogo i niczego”. Struktura tekstu jest niejednorodna. Ten liryczno-konfesyjny monolog, poprzecinany miejscami pasażami dialogowymi, składa się z czterech segmentów podzielonych odpowiednio na siedem lub sześć odsłon. Ich tytuły oznaczają swoiste kamienie milowe na drodze rozwoju Lejli.

Główna bohaterka jest ucieleśnieniem winy, która pożera wszystkich wokół, a ostatecznie ją samą. Tekst stanowi potwierdzenie, jak niezwykle ważną jest nauka uświadamiania (sobie) i artykułowania winy, a nie jej wypieranie.

W Bośni bez zmian (Mirna Bosna) – Boris Lalić

Bezrobocie jest jednym z najgorszych problemów w Bośni. Brak zatrudnienia oznacza ubóstwo, nudę i skłonność do nałogów. Każdego dnia w całej Bośni i Hercegowinie dziesiątki tysięcy młodych ludzi marzy o wyjeździe z ojczyzny do krajów, w których opłaca się uczciwa praca, a ci, którzy nie mają takiej możliwości, marzą o przedsięwzięciach, które z dnia na dzień wyniosłyby ich z dna do gwiazd.

Sztuka pokazuje przejście dwóch małych rodzin do organizacji przestępczej. Umęczeni biedą żyjący w przekonaniu, że nikt im nie pomoże, decydują się wykorzystać swoją niewidzialność społeczną, aby zająć się lukratywnym biznesem – handlem narkotykami. Ekipa czterech mężczyzn jest gotowa zrobić wszystko, żeby wyrwać się ze szponów nędzy.

Opowieść ta jest osadzona w społeczeństwie, w którym przeważa przestępczość, gdzie pracy nie można zdobyć w żaden uczciwy sposób, gdzie ludzie nie żyją, ale przeżywają, ale czyniąc to są bardzo kreatywni, roztropni i dowcipni. Elementy komiczne nie rozśmieszają zawsze i każdego.

Członkowie rodzin Šabić i Aleksić są klasycznymi przedstawicielami społecznych bośniackich looserów, a poznając ich historie odbiorca nie wie, czy ma płakać ze śmiechu, czy tylko płakać.

Matka albo wszystkie lalki idą do nieba (Majka ili sve lutke idu u raj) – Nedžma Čizmo

Bohaterkami dramatu są dwie siostry, zamykane przez matkę w pokoju na poddaszu. Odizolowane od świata mają jedynie siebie oraz dwie lalki – męską i żeńską, za pomocą których odgrywają różne scenki. Sytuacje te obrazują ich marzenia lub pomagają poradzić sobie z problemami z matką, których nie potrafią rozwiązać w inny sposób. Z ich rozmów wynika, że matka wychowała się w sierocińcu, ojciec dziewczynek zostawił rodzinę, za co matki wini córki. Anica uznana została za upośledzoną, dlatego matka nie pozwoliła jej pójść do szkoły, natomiast Sanjica porusza się na wózku z powodu choroby mięśni, jednak w trakcie rozmów okazuje się, że fizycznie jest całkowicie zdrowa, choć uważa się za chorą. Anica jest bardziej buntowniczo nastawiona do matki, niż siostra.

To ona proponuje zabawy z podtekstem erotycznym, będące wyrazem jej tęsknoty za kontaktem z mężczyznami. Sanjica jest dużo bardziej uległa, zastraszona przez ekstremalnie religijną matkę piekłem i nauczona unikania wszelkich przejawów nieposłuszeństwa oraz grzechu. To Anica odgrywa za pomocą lalki matkę starając się nauczyć siostrę logicznych odpowiedzi na jej zarzuty. To w końcu ona proponuje spełnienie jednego z ich marzeń – ujrzenia morza. Ostatecznie udaje jej się namówić siostrę na ucieczkę i pozostawienie w domu lalek oraz matki. Dziewczyny wyskakują z okna pełne nadziei, że uda im się wzbić w powietrze i polecieć nad morze.

Pink Moon - Dario Bevanda

Dramat nosi podtytuł postdramatyczna rock opera, a tytuł główny nawiązuje do albumu Pink Moon Nicka Drake'a, co nadaje utworowi mocno muzyczny kontekst. Głównymi bohaterami sztuki są starzejący się sprzedawca płyt oraz mieszkający z nim i traktujący go jak mistrza młody, zagubiony chłopak. Obaj próbują znaleźć swoje miejsce w życiu, nie tracąc przy tym wolności i nie wpadając całkowicie w sidła systemu. Młodszy bohater (Muha) usilnie próbuje przekuć swoją muzyczną pasję w przynoszące dochód zajęcie. Był już członkiem kilku kapel muzycznych, rozpoczął nagrywanie płyt, ale żadnej ostatecznie nie ukończył. Aktualnie pracuje nad rock operą, nie rozstaje się z notesem i co chwilę notuje kolejne pomysły na libretto, do którego muzykę ma napisać jego mentor. W realizacji kolejnych planów nie pomaga mu jego sytuacja życiowa – nieukończone studia, niedoleczone depresja, próba samobójcza. Sytuacja zmieni się, gdy do domu sprzedawcy płyt przyjedzie w odwiedziny jego dawno niewidziana córka, która pod pretekstem zbierania materiałów do dyplomowego przedstawienia na reżyserii odkrywa i nazywa wiele niewyjaśnionych rodzinnych spraw. Sztuka opowiada o próbie znalezienia swojego miejsca na świecie na własnych warunkach, a także o marzeniach i mrzonkach, pokazując ich wpływ na rozpad rodziny, stawia pytania o granice wolności, szuka przyczyn niechęci do stabilizacji w każdym wieku, delikatnie, niejako w tle, sygnalizując temat ostatniej wojny na Bałkanach.

Drapanie albo Jak zabiła się moja babcia (Grebanje ili kako se ubila moja baka) - Tanja Šljivar

Urodzona w Republice Serbskiej w Bośni i Hercegowinie autorka podjęła próbę opisanie surowej powojennej już rzeczywistości końca lat 90., ich wpływu na proces dorastania dzieci i efektów ubocznych tego oddziaływania. Akcja dramatu rozgrywa się w 2000 roku w Banja Luce. Utwór o dotkliwym odczuwaniu przemian Šljivar rozpięła na głosy dziesięciolatków, którzy przygotowują się do szkolnej imprezy charytatywnej w sali gimnastycznej, nie wiedząc, że w tego typu pomieszczeniach organizowano w czasie wojny sale tortur oraz tymczasowe obozy koncentracyjne. Opowieść Mai, która wyjechała do Hamburga przeplata się z kłótniami, zabawami, doświadczeniami jej rówieśników, którzy nie mają szans na wyrwanie się na Zachód. Dorastający młodzi ludzie otoczeni surowymi realiami marzą o dobrobycie, snują plany o pracy, domu, gromadzeniu luksusowych przedmiotów, podróżach i partnerach jak z żurnala. W tej mikrogrupie Innych (usytuowanej w opozycji do świata dorosłych) członkowie wykazują dodatkowe, spotęgowane cechy odrębności (dziecko pulchne, ubogie, niepełnosprawne). Szczególnie napiętnowane są dziewczynki doganiające wyobrażenia kobiecości – są poniżane, uprzedmiotowione, ograniczane.

Wydarzenia przedstawione w utworze w sposób bezpośredni i brutalny odnoszą się do doświadczania bólu i narastającej patologii wśród dzieci jako następstwa manipulacji ze strony dorosłych i reakcji na zasady panujące w nacjonalistycznym środowisku, w którym dorastały. Przemoc, będąca wynikiem niespełnionych pragnień, braku relacji z rodzicami, niezdolności do

wrażania uczuć, ewoluuje w dramacie od stadium drapania swojego i cudzego ciała, poprzez strzelanie z broni, do sadystycznego znęcania się nad najsłabszymi. Autorka przedstawia dziedzictwo, na którym widnieją krwawe ślady z przeszłości oraz krytykuje brak umiejętności planowania i definiowania stabilnej przyszłości.

Końca świata nie będzie (Neće biti smak svijeta) - Adnan Lugonić

Rodzaj „małej opowieści” rodzinnej leżącej na uboczu, poza szlakiem „wielkiej historii”. Tekst swoją poetyką przypomina dramaty Czechowa. Atmosferę niepokoju podsyca świadomość istnienia tajemnicy, która zbyt długo nie opuszcza czterech ścian domostwa. Ojciec dwóch córek jest chory na Alzheimera i w ciągu jednej sceny „wchodzi” w rozmaite fazy swojego życia oraz nastroje. Opiekuje się nim Maša, ale coraz trudniej jest jej sprostać temu wyzwaniu. Jest ona jednak skazana na taki tryb życia. Starszy mężczyzna nie może zostać umieszczony w specjalistycznym ośrodku ze względu na ograniczenia finansowe, nie może się nim także opiekować druga córka.

Utwór jest swego rodzaju apelem, aby społeczeństwo zwróciło uwagę na problemy i potrzeby przedstawicieli starszych generacji. Ich statusowi, ale też konfrontacji z nimi często towarzyszy poczucie destabilizacji. Świat się wówczas rozpada, kończy się, ale jednak udaje mu się jakoś przetrwać kolejny dzień. Jego koniec widzimy w codziennych zwykłych wydarzeniach i zachowaniach ludzi. Bohaterowie dramatu starają się uratować mikroświat, w którym funkcjonuje rodzina. Mowa tu o komplikacjach na poziomie relacji międzyludzkich, o utracie pamięci, obciążeniu przeszłością i trudnym dziedzictwie, o obawach i nadziejach młodych ludzi, o winie i próbie wybaczenia, o prywatnym, stale powtarzającym się końcu świata jednostek, które usiłują odnaleźć się w dzisiejszych realiach.

Redaktorkami publikacji będą Gabriela Abrasowicz – dr n.hum., slawistka, badaczka dramatu i teatru bałkańskiego, tłumaczka oraz Martyna Lechman – slawistka, dramaturżka, tłumaczka. Do współpracy nad przekładem tekstów zaproszeni zostali doświadczeni tłumacze z ośrodków akademickich, takich jak Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (prof. Magdalena Koch), Uniwersytet Śląski w Katowicach (prof. Leszek Małczak), Uniwersytet Jagielloński (dr Dominika Kaniecka), a także osoby zajmujące się przekładem aktywne w Warszawie (Dorota Jovanka Ćirić) oraz Wrocławiu (Berenika Nikodemka).

Prezentowany wybór dramatów z Bośni i Hercegowiny będzie pierwszą antologią wydaną w przekładzie na język polski i zarazem pierwszą publikacją zbioru dramatów powstałych w tamtym regionie w tłumaczeniu na język obcy.

Partnerami projektu są: Fundacja Wydawnicza w Sarajewie (Fondacija za izdavaštvo Sarajevo) oraz Inicjatywa Młodych na Rzecz Praw Człowieka w Bośni i Hercegowinie (Inicijativa mladih za ljudska prava u BiH – YIHR BiH).

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, uzyskanych z dopłat ustanowionych w grach objętych monopolem państwa, zgodnie z art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych.